

Sygn. akt V ACa 209/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Przybylska
Sędziowie:	SA Maria Sokołowska (spr.) SO del. Rafał Terlecki
Protokolant:	sekr. sąd. Magdalena Tobiasz-Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa B. M.

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 11 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 152/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B. pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Powód B. M. wniósł pozew przeciwko M. K. o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 110.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zachowku. W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z dnia 26 października 2011 r., sygn. akt: (...), pozwana nabyła w całości spadek po żonie powoda, na podstawie testamentu. Część majątku spadkowego, przypadającego powodowi, jako uprawnionemu do zachowku, to 3/4 części stanowiącej połowę wartości udziału należnego powodowi w przypadku, gdyby dziedziczenie nastąpiło z mocy ustawy. W skład spadku po zmarłej G. M. wchodzi zabudowana domem jednorodzinny o powierzchni 110 m² nieruchomości, położona w B., przy ulicy (...), o wartości 600.000 zł oraz zabudowana drewnianą altaną działka leśna, położona w P., o powierzchni 505 m², o wartości 60.000 zł. Powód

wezwał pozwaną pismem z dnia 10 stycznia 2011 r. do dobrowolnej zapłaty kwoty 110.000 zł tytułem zachowku, lecz bezskutecznie.

Pozwana M. K. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu podniosła, iż otwarcie spadku po zmarłej G. M. nastąpiło z dniem 22.06.2008r. Tym samym, wedle pozwanej, nastąpiło przedawnienie roszczenia powoda w roku 2011, bowiem w niniejszej sprawie ma zastosowanie 3 letni okres przedawnienia roszczeń. Pozwana zakwestionowała też wartość zachowku jako wygórowaną.

Ustosunkowując się do zarzutu przedawnienia roszczenia strona powodowa podniosła, iż powód wniósł przeciwko pozwanej do Sądu Okręgowego w B. powództwo o uznanie pozwanej za niegodną dziedziczenia, sygn. akt (...) która to sprawa - jego zdaniem- przerwała bieg przedawnienia roszczeń z tytułu zachowku.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w B. powództwo oddalił.

Sąd ten ustalił, iż powód B. M. był mężem zmarłej w dniu 22 lutego 2007r. G. M..

Prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z dnia 26 października 2011r., sygn. akt (...), spadek po żonie powoda, na podstawie testamentu, nabyła w całości pozwana M. K.. Otwarcie i ogłoszenie testamentu nastąpiło w dniu 05.06.2008r.

W dniu 23.12.2009r. powód wniósł pozew do Sądu Okręgowego w B., w sprawie sygn. akt (...), o uznanie pozwanej za niegodną dziedziczenia po zmarłej G. M.. Sprawa została prawomocnie zakończona oddaleniem powództwa. W ocenie Sądu Okręgowego podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia okazał się uzasadniony.

Sąd ten zważył, iż zgodnie z art. 1007 § 1 k.c. roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku oraz roszczenia spadkobierców o zmniejszenie zapisów zwykłych i poleceń przedawniają się z upływem lat pięciu od ogłoszenia testamentu. Do chwili wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 18 marca 2011 r. termin przedawnienia ustalony przez art. 1007 k.c. wynosił trzy lata. Pięcioletni termin przedawnienia obowiązuje od dnia 23 października 2011r. Termin ten ma także zastosowanie do powyższych roszczeń powstałych przed tą datą i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych (art. 9 ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw). Przenosząc obowiązujące przepisy na grunt niniejszej sprawy Sąd I-instancji zważył, iż skoro otwarcie i ogłoszenie testamentu nastąpiło w dniu 05.06.2008r, a pozew w niniejszej sprawie został wniesiony przez powoda w dniu 1 marca 2012r.- jego roszczenie uległo przedawnieniu, bowiem w tym przypadku ma zastosowanie 3 letni okres przedawnienia. Roszczenie powoda bowiem uległo przedawnieniu przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego, mianowicie przed 23 października 2011r.

Sąd Okręgowy uznał za chybione stanowisko powoda, iż bieg terminu przedawnienia został przerwany, bowiem powód wniósł w dniu 23.12.2009r. pozew do Sądu Okręgowego w B., w sprawie sygn. akt (...). o uznanie pozwanej za niegodną dziedziczenia.

Sąd ten zważył, iż przepis art 123 k.c. przewiduje trzy grupy przyczyn zdarzeń powodujących przerwanie biegu terminu przedawnienia. Przerwanie biegu terminu przedawnienia następuje między innymi przez każdą czynność dokonaną przed właściwymi, wskazanymi w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. organami powołanymi do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie o uznanie za niegodną dziedziczenia nie jest jakąkolwiek czynnością zmierzającą do dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia ani też zabezpieczenia roszczenia o zachówek. Na poparcie tego stanowiska Sąd I-instancji odwołał się do analogicznej sytuacji opisywanej w literaturze prawniczej, iż podniesienie zarzutu nieważności testamentu w trakcie postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o zachówek, bowiem nie jest ona jakąkolwiek czynnością zmierzającą do dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia ani też zabezpieczenia roszczenia o zachówek; podniesienie takiego zarzutu wskazuje bowiem, iż zgłaszający je spadkobierca konieczny wyraża tym

samym przekonanie o braku podstaw dla powstania roszczenia o zachówek, którego przesłanką jest przecież istnienie ważnego testamentu (A. Kubas, Podniesienie zarzutu nieważności testamentu a przerwanie biegu przedawnienia roszczeń o zachówek oraz o zmniejszenie zapisów i poleceń, Palestra 2002, z. 5-6, s. 7).

Przyjmując zatem, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu Sąd Okręgowy orzekł o oddaleniu powództwa.

We wniesionej apelacji powód B. M. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-instancji.

Skarżący zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 123 § 1 pkt. 1 kc w zw. z art. 1007 § 1 kc poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy roszczenie powoda uległo przedawnieniu pomimo, iż wytoczył on powództwo o uznanie spadkobierczyni testamentowej za niegodną dziedziczenia, czym doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 kc w zw. z art. 1007 kc poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy roszczenie powoda o zachówek uległo przedawnieniu mimo, że podniesienie przez pozwaną tego zarzutu stanowiło nadużycie prawa podmiotowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest uzasadniona.

W szczególności na uwzględnienie zasługuje zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 123 § 1 pkt. 1 kc w zw. z art. 1007 § 1 kc w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 18.03.2011 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 85, poz. 458) poprzez przyjęcie, że wytoczenie przez powoda powództwa o uznanie pozwanej za niegodną dziedziczenia nie przerwało biegu terminu przedawnienia dochodzonego w niniejszym procesie roszczenia o zachówek, a w konsekwencji, że roszczenie to uległo przedawnieniu.

Swoje stanowisko w tej kwestii Sąd Okręgowy uzasadnił tym, że roszczenie o uznanie za niegodnego dziedziczenia nie jest jakkolwiek czynnością zmierzającą do dochodzenia ustalenia czy zabezpieczenia roszczenia o zachówek, która – w myśl art. 123 § 1 pkt 1 kc - przerywa bieg terminu przedawnienia roszczeń majątkowych. Na poparcie wyrażonego stanowiska Sąd Okręgowy odwołał się do poglądu zaprezentowanego przez jednego z przedstawicieli doktryny prawa w publikacji z 2002 r., że podniesienie zarzutu nieważności testamentu nie przerywa biegu przedawnienia roszczeń o zachówek. Słusznie jednak podnosi skarżący, że powołany przez Sąd I-instancji pogląd jest odosobniony i nie został zaakceptowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 24.06.2004 r. w sprawie III CK 127/03 (OSNC 2005/6/110) wypowiedział pogląd przeciwny stwierdzając, że zgłoszenie w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku przez uprawnionego do zachowku zarzutu nieważności testamentu przerywa bieg terminu przedawnienia jego roszczenie o zachówek. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy zaakceptował analogiczne stanowisko wyrażone we wcześniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego tj. w orzeczeniu z dnia 26.01.1961 r. (I CR 183/59, OSNC 1962/1/34) oraz w uchwale z dnia 22.10.1992 r. (III CZP 130/02, OSNC 1993/4/60). Wprawdzie wskazane wyżej orzeczenia nie są wiążące dla Sądu rozstrzygającego niniejszą sprawę, ale zajmując odmienne stanowisko, Sąd Okręgowy winien je przekonująco uzasadnić, czego nie uczynił. Nie jest bowiem wystarczające przytoczenie argumentu, że podniesienie zarzutu nieważności testamentu wskazuje, że „zgłaszający je spadkobierca konieczny wyraża tym samym przekonanie o braku podstaw do powstania roszczenia o zachówek, którego przesłanką jest istnienie ważnego testamentu”. Argument ten został zakwestionowany w wyżej powołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego, w których wskazano, że prawo do spadku (którego w istocie dochodzi spadkobierca ustawowy kwestionując ważność testamentu) jest prawem dalej idącym, pochłaniającym prawo do zachowku. Z tej właśnie przyczyny Sąd Najwyższy konsekwentnie stoi na stanowisku, że zgłoszenie przez spadkobiercę ustawowego w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku zarzutu nieważności testamentu, jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu ustalenia praw szerszych niż zachówek (praw do spadku) i przerywa bieg terminu przedawnienia

jego roszczenie o zachowek. Powyższy pogląd Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela.

W niniejszej sprawie nie występuje jednak bezpośrednio problem związany z przerwaniem biegu przedawnienia roszczenia o zachowek w związku ze zgłoszeniem przez powoda w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po jego żonie – G. M. zarzutu nieważności testamentu, w którym do spadku powołana została pozwana. Wbrew bowiem argumentacji podniesionej w apelacji powód zarzutu takiego nie zgłosił. Z materiału procesowego sprawy (...) Sądu Rejonowego w B. wynika bowiem, że na rozprawie w dniu 7.10.2009 r. powód oświadczył, że kwestionuje testament spadkodawczyni z 2000 r. „bo spadkobierczyni nie spełniła warunków” (k: 44 akt (...)). Sąd Rejonowy zobowiązał strony (w tym wnioskodawcę, a w niniejszym procesie powoda) do zgłoszenia wniosków dowodowych w celu wykazania nieważności testamentu, zaś powód takich wniosków nie złożył, lecz wystąpił z powództwem o uznanie pozwanej (będącej spadkobiercą testamentowym), za niegodną dziedziczenia. Z powyższego wynika, że powód nie zgłosił zarzutu nieważności testamentu na podstawie, którego pozwana została powołana do dziedziczenia po G. M.. Zarzuty nieważności testamentu mogą bowiem dotyczyć jego formy lub wad oświadczenia woli wymienionych w treści art. 945 kc, czego powód nie podnosił. Niegodność dziedziczenia (art. 928 § 1 kc) jest odrębną instytucją prawną, obejmującą nie tylko spadkobierców testamentowych, ale także ustawowych i nie jest tożsama z kwestionowaniem ważności testamentu. Oznacza to, że złożone przez powoda oświadczenie na rozprawie z dnia 7.10.2009 r. w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po G. M., nie może zostać potraktowane jako zgłoszenie zarzutu nieważności testamentu, które – zgodnie z wyżej powołanymi poglądami judykatury – doprowadziłoby do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda o zapłatę zachowku.

Słusznie jednak skarżący wskazuje, że do przerwania biegu tego terminu doszło z chwilą skutecznego złożenia pozwu o uznanie pozwanej za niegodną dziedziczenia. W tym zakresie należy podzielić pogląd prezentowany przez powoda wskazujący na skutki prawne wynikające z uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia. W myśl bowiem art. 928 § 2 kc spadkobierca niegodny zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku. W przypadku uznania za niegodnego dziedziczenia spadkobiercy testamentowego do dziedziczenia dochodzą spadkobiercy ustawowi, chyba że zachodzi przypadek przyrostu przewidziany w art. 965 kc, z czym nie mamy do czynienia w okolicznościach niniejszej sprawy. Gdyby zatem powództwo o uznanie pozwanej za niegodną dziedziczenia zostało uwzględnione, to powód wspólnie z pozostałymi spadkobiercami ustawowymi nabyłby spadek z mocy ustawy. Wytoczenie więc powództwa o uznanie pozwanej za niegodną dziedziczenia zmierzało do ustalenia prawa powoda do spadku, a zatem prawa dalej idącego niż roszczenie o zasądzenie zachowku.

W tym właśnie momencie następuje zbieżność z argumentacją przytoczoną przez Sąd Najwyższy w wyżej powołanych orzeczeniach. Zarówno bowiem w sytuacji, gdy spadkobierca ustawowy zgłasza zarzut nieważności testamentu jak i w sytuacji, gdy domaga się uznania za niegodnego dziedziczenia powołanego spadkobiercy testamentowego, to dochodzi praw do spadku, a więc praw dalej idących niż roszczenie o zachowek. W takich warunkach złożenie pozwu o uznanie spadkobiercy testamentowego za niegodnego dziedziczenia, analogicznie jak zgłoszenie zarzutu nieważności testamentu, jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu ustalenia praw szerszych niż zachowek i przerywa bieg terminu przedawnienia roszczenia o zachowek, stosownie do treści art. 123 § 1 pkt. 1 kc.

Skoro zatem – w okolicznościach niniejszej sprawy – ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia wynikający z poprzedniego brzmienia art. 1007 kc, a jego bieg rozpoczął się z chwilą otwarcia i ogłoszenia testamentu, tj. w dniu 5.06.2008 r., to wystąpienie przez powoda z powództwem o uznanie pozwanej za niegodną dziedziczenia w dniu 23.12.2009 r. przerwało bieg tego terminu. Termin ten rozpoczął bieg na nowo od daty prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie o uznanie pozwanej za niegodną dziedziczenia (art. 124 § 2 kc), tj. od dnia 3.12.2010 r. (akta sprawy (...)) Sądu Okręgowego w B.). Zatem do dnia złożenia pozwu w niniejszej sprawie tj. do 1.03.2012 r. termin przedawnienia jeszcze nie upłynął. Roszczenie powoda o zasądzenie należnego mu zachowku nie uległo zatem przedawnieniu, wbrew odmiennemu stanowisku wyrażonemu przez Sąd I-instancji.

Uwzględnienie omawianego wyżej zarzutu apelacji powoda czyni bezprzedmiotową ocenę dalszego zarzutu odnoszącego się do naruszenia art. 5 kc poprzez nieuwzględnienie przez Sąd I-instancji, iż podniesienie przez

pozwanego zarzutu przedawnienia, stanowi nadużycie prawa podmiotowego nie zasługujące na ochronę prawną. Rozpatrywanie tego zarzutu byłoby uzasadnione jedynie w sytuacji, gdyby doszło do przedawnienia roszczenia powoda dochodzonego w niniejszym procesie. Skoro jednak – jak wynika z wyżej poczynionych rozważań – do przedawnienia tego roszczenia nie doszło, to brak jest jakichkolwiek podstaw do rozstrzygnięcia o zasadności zarzutu przedawnienia w świetle zasad współzycia społecznego, o których mowa w art. 5 kc.

Przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że doszło do przedawnienia roszczenia powoda i odstąpienie z tego powodu od badania merytorycznych podstaw tego roszczenia w świetle przepisów regulujących instytucje zachowku, spowodowało, że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy, co w myśl art. 386 § 4 kpc powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-instancji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy rzeczą Sądu Okręgowego będzie poczynienie ustaleń co do składu masy spadkowej, jej wartości oraz związana z tym ocena zasadności dochodzonego przez powoda roszczenia o zasądzenie zachowku.

Przepisy art 123 k.c. przewidują trzy grupy przyczyn (zdarzeń) powodujących przerwanie biegu terminu przedawnienia. Zgodnie z limitatywnym wyliczeniem zawartym w tym przepisie, przerwanie biegu terminu przedawnienia następuje między innymi przez każdą czynność dokonaną przed właściwymi, wskazanymi w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. organami powołanymi do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Wbrew stanowisku powoda, iż wnosząc pozew o uznanie pozwanej za niegodną dziedziczenia, w trakcie trwania postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, jego żądanie jako dalej idące, pochłania roszczenie o zachówek i z tego względu przerywa bieg terminu przedawnienia tego roszczenia, zdaniem sądu, roszczenie o uznanie za niegodną dziedziczenia nie jest jakąkolwiek czynnością zmierzającą do dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia ani też zabezpieczenia roszczenia o zachówek.

Przytoczyć w tym miejscu należy, w ocenie sądu, analogiczną sytuację, opisywaną w literaturze prawniczej, iż podniesienie zarzutu nieważności testamentu w trakcie postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o zachówek, bowiem nie jest ona jakąkolwiek czynnością zmierzającą do dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia ani też zabezpieczenia roszczenia o zachówek; podniesienie takiego zarzutu wskazuje bowiem, iż zgłaszający je spadkobierca konieczny wyraża tym samym przekonanie o braku podstaw dla powstania roszczenia o zachówek, którego przesłanką konieczną jest przecież istnienie ważnego testamentu (A. Kubas, Podniesienie zarzutu nieważności testamentu a przerwanie biegu przedawnienia roszczeń o zachówek oraz o zmniejszenie zapisów i poleceń, *Palestra* 2002, z. 5-6, s. 7).

Biorąc pod uwagę powyższe, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, roszczenie powoda o zachówek, jako przedawnione, należało oddalić.